Ner. 213. ROK 1838. SRODA 19 WRZESNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 12 miesięcznie złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Eustachiusza

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Mysław

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr do 0 q R. red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27,,, 5, 169	† 8, 1	3, 93	Pł zachodni słaby	Pogoda z chmurami	Mgła
18 2	5, 099	† 18, 2	4, 88	Północny słaby	,,	grzm. i deszcz nlewny
10	5, 608	† 11, 5	4, 99	Żaden	,,	z Gradem

Część Urzędowa.

OBWIESZCZENIE.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do pnblicznej wiadomości, iż w drodze postępowania spadkowego, w skutek wyroku Trybunału I. Instancyi dnia 24 sierpnia 1838 roku zapadłego, dział między sukcessorami Jana i Maryanny Kozłowskich dopuszczającego, i warunki sprzedaży nieruchomości spadkowej zatwierdzającego, wystawionym jest na sprzedaż przez licytacyą publiczną, grunt pod L. 138 w gminie VIII. M. Krakowa położony, literą A. oznaczony, od wschodu z gruntem Jezuickie czyli Szlak zwanym, od południa z nlicą Pędzichów, od zachodu z gruntami Szymona Miarki, oraz z okopami od drogi do białego Prądnika prowadzącej, od północy także z okopami i gruntami Krowoderskiemi graniczący, sukcessorów ś. p. Jana i Maryanny Kozłowskich własny.

Warunki téj sprzedaży, wyrokiem na początku powołanym, zatwierdzone są następujące:

1) Cena szacunkowa powyżéj wzmiankowanego gruntu, ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie złp. 6,000 w monecie srebrnéj, która w braku licytantów, na trzecim terminie do ⅔ części zniżoną zostanie, i od tak zniżonéj ceny, zaraz na tym terminie licytacya rozpocznie się.

2) Chęć licytowania mający złoży vadium w gotowiźnie złp. 600 w monecie srebrnéj courant, od którego złożenia vadium wszyscy sukcessorowie są wolni.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe do skarbu miasta Krakowa, jeśliby się jakie okazały.

4) Zapłaci także nabywca koszta licytacyi na ręce adwokata popierającego takową, a to natychmiast po wyroku zasądzającym też koszta.

5) Wypłaty w 2, 3, i 4 warunku zastrzeżone, z ceny szacunkowéj potrącone będą.

6) Nabywca obowiązany będzie opłacać rocznie czynsz ziemny, w ilości złp. 83 na rzecz kościoła ś. Ducha, a to bez potrącenia kapitału odpowiadającego temuż czynszowi, s ceny szacunkowéj.

7) Z resztującego szacunku wypłaci nabywca schedy, każdemu z sukcessorów z procentem po 5 od 100 od daty licytacyi, a to na skutek działu prawomocnego.

8) W razie niedotrzymania któregokolwiek warunku, nabywca utraci vadium i nowa licytacya na jego koszt ogłoszoną będzie.

9) Chcący w ciągu tygodnia po zalicytowaniu, nad już wylicytowany szacunek na mocy art. 105 ust. ex. dać więcéj o $\frac{1}{4}$ część obowiązany będzie złożyć takową $\frac{1}{4}$ w gotowiźnie, w rzeczonym terminie do depozytu sądowego.

10) Po dopełnieniu warunków 2, 3 i 4, nabywca otrzyma dekret dziedzictwa.

Do licytacyi téj wyznaczają się trzy terminą
pierwszy na dzień 19 październ.)
drugi na dzień 21 listopada) 1838 r.
trzeci na dzień 21 grudnia)

Sprzedaż takowa odbywać się będzie na audyencyi Trybunału I. Instancyi w Krakowie w domu władz sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rannéj zaczynając a to za popieraniem adwokata Soświńskiego O. P. D. w Krakowie przy ulicy ś. Jana pod L. 472 zamieszkałego.

Wzywają się na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, a oraz prócz szczególnie wezwanych wierzycieli, wykazem hypotecznym objętych, wszyscy jakiekolwiek prawo rzeczowe mający, eby pod rygorem prekluzyi na piérwszym terminie licytacyi złożyli na Audyencyi Trybunału wszystkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyj i ustanowieniem adwokata.

Kraków d. 5 września 1838 r.

J. *Miętuszewski.*

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

d. 17 i 18 Września 1838 roku	1.		2.		3.		4	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	27	—	25	15	23	—	18	6
— Zyta........	14	12	13	15	13	—	—	—
— Jęczmien:	9	15	9	—	8	—	—	—
— Owsa.......	4	15	4	6	4	—	3	15
— Grochu.....	11	—	10	—	—	—	—	—
— Jagieł.......	26	—	22	15	—	—	—	—
— Rzepaku..	25	—	22	—	21	—	20	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Nasturkiewicz W. G. VII.
L. *Daniecki* Zast. W. G. VIII.
Burzyński adj. Zast. K. T.

Ceny bydła z targu d. 17 Sierpnia 1838.

Wół ważący funt. 350, sprzedany za złp. 119, Krowa funt. 239 złp. 75. funt. 221 złp. 58. Cielę funt. 96 złp. 39. Wieprz funt. 96 złp. 28.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali.

L. *Daniecki* Zast. W. G. VIII.
Nasturkiewicz W. G. VII.
Burzyński adj. Zast. K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 834 ciągnieniu dnia 19 Września 1838 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

24. — 23. — 73. — 7. — 1.

Przyszłe ciągnienie 835 przypada dnia 26 Września 1838 r.

Część Polityczna.

— *Petersburg* 24 *Sierpnia* (5) *Września.* —

JJ. CC. WW. Wielkie xiężniczki Marya i Olga, udały się dnia 27 z. m. okrętem parowym *Herkules*, do Berlina. Towarzyszą im: minister marynarki xiąże Mężyków i hrabia Wielohorski. Młodzi Wielcy xiążęta: Konstanty, Mikołaj i Michał, bawią tymczasowie w Carskiém-Siele. J. C. W. Wielki xiąże Michał Pawłowicz i jego rodzina, mieszkający dotąd w Oranienbaum, udadzą się do Pawłowske. Powrót NN. Cesarstwa JJ. już ku końcowi przyszłego miesiąca, jest spodziewany.

— *Odessa* 4 *Września.* —

Donoszą z Konstantynopolu pod dniem 28 sierpnia: »W Hajdar-pasze, obok Skutari, naprzeciw wybrzeża sereju, okazała się zaraza w wojsku tamże obozującém, i dotychczas zachorowało już 27 ludzi, z tém wszystkiem rząd przedsiewziął już zaradcze środki, przewyższyły nasze oczekiwania: obóz został ze wszech stron kordonem opasany; wszystkich dotkniętych zarazą, odesłano do

szpitali; chorych więcej niebezpiecznych, oddzielono od wzbudzających mniejszą obawę; należące do nich przedmioty, oczyszczono wodą; słowém, dzięki rozporządzeniom rządu, nie okazał się dotąd żaden inszy przypadek zarazy w téj obszernéj stolicy. — Po otrzymaniu piérwszych wiadomości o okazaniu się zarazy w Brussie, wszyscy przybywający z okolicy tego miasta, króre również jest w około strzeżone, podlegają ścisléj kwarantannie. Przywożone tu materye jedwabne, składane są na rozbrojonym okręcie linijowym, który jednocześnie służy za czasowy lazaret, i nieinaczéj mogą być na ląd wykładane, jak po oczyszczeniu ich należytym. Wszystko to jest dobrą przepowiednią, jakkolwiek dalecy jeszcze jesteśmy od czasu, w którym będziemy mieli kwarantanny urządzone, na sposób wzbudzający zaufanie w naszych sąsiadach.»

— *Frankfort n. M.* 5 *Września.* —

J. C. W. W, xiąże następca tronu rossyjskiego, przybył tu wczoraj wieczorem o godzinie 9 i zajął mieszkanie w hotelu *de Russie.* J. C. W. przenocowawszy, wyjechał dziś rano do Weimaru.

— *Z Wejmaru* 4 *Września.* —

N. Cesarz wszech Rossyj, przybył dziś rano o godzinie 10, jadąc przez Jenę, do letniéj rezydencyi xięcia naszego w Belwederze. N. Cesarzowa jest spodziewana dnia 10 b. m.

— *Dnia* 6 *Września.* —

Dziś przybył tu W. xżę Cesarzewicz następca tronu rossyjskiego. N. Cesarz bez żadnego orszaku wyjechał na przeciw ukochanego syna. Przy wysiadaniu w Belwederze, dostojne te osoby zostały przywitane radosnemi okrzykami ludu. Przyjazna i wesoła powierzchowność W. X. Cesarzewicza zaspokiła wszystkich, którzy o jego zdrowie byli troskliwi. 10go spodziewane były Wielkie xiężniczki Marya i Olga Mikołajewny. Kto teraz Belweder odwiedza, ledwo uwierzy, że to jest miejsce pobytu Cesarza. Wszystkie warty zostały oddalone; spokojnie żyje Monarcha w gronie swoich krewnych, odwiedza zakłady, i zdaje się, że pobyt w tém mieście jest mu przyjemny. Wzruszającém było piérwsze spotkanie się Cesarza z W. X. Cesarzewiczem; ten przybywszy z Erfurtu wysiadł o milę drogi przed Wejmarem i przebrał się w zamiarze oczekiwania swojego dostojnego ojca. Gdy ukazał się pojazd Cesarza, następca pieszo pośpieszył przeciw niemu; rychło Monarcha także pojazd opuścił i pośpieszył w objęcia ukochanego syna, ucieszony widząc go w pożądaném zdrowiu. 8 i 9 b. m. obaj znajdowali się na łowach, zwiedzili rozmaite instytuta, między innemi także gabinet czytania. W instytucie tym Cesarz nie chciał zapisać swojego imienia na osobnéj karcie, ale do księgi głównéj, gdzie są imiona wszystkich, którzy instytut odwiedzają. 8 b. m. Cesarz i następca byli na przedstawieniu Opery *Obera* »Bal maskowy.« Publiczność radośnie ich przywitała. 9go odbyła się parada na dziedzińcu zamkowym; Cesarz oddał pochwały pięknéj postawie wojska. Wszystkie dostojne osoby 10go b. m. miały udać się na przeciw Cesarzowéj do Jeny. N. Cesarz 11 b. m. miał wyjechać do Magdeburga.

Pobyt N. Cesarzowéj w Kreuth bardzo służył jéj ozdrowieniu, tak dalece, iż spodziewaną jest 2gi raz na przyszłą wiosnę. Cesarz napisał do tameczoego lekarza doktora Kremer: »Zwróciłeś mi małżonkę, a państwu monarchinę.» Doktor Kremer otrzymał wiele dowodów łaski cesarskiéj.

— *Monachium* 3 *Września.* —

N. Cesarzowa wszech Rossyj, wyjechała dnia 30 z Kreuth, a z Tegernsee dnia 1 b. m., udając się do Hohenschwangau i Norymbergi. — N. Pani podarowała poetce Helmi-

nie Chezy, kosztowne kolczyki brylantowe z rubinami.

— Z Lucerny 1 Września —

Komissya wyznaczona w rzeczy Ludwika Napoleona, przedstawiła sejmowi na posiedzeniu d. 31 z. m. wnioski swoje, dzielące się co do większości głosów na jednę, a co do mniejszości tychże, na dwie propozycye. Zdanie większości (pp. Hess, Burckhardt, Schindler i Kohter), jest: 1) Rząd stanu Turgowii ma być wezwany, aby odebrał od Ludwika Napoleona proste i niewątpliwe oświadczenie: »Jako tenże zrzeka się bezwarunkowo praw obywatelstwa francuzkiego i żadnych dalszych pretensyj do tegoż rościć nie będzie (Jeden z członków przydał: »i że przyrzeka żadnych czynów w przyszłości nieprzedsiebrać, nie być powodem przedsiebrania tychże, ani mieć udział w czémkolwiek coby zmierzało powołać go do rządów Francyi, lub w jakimbądź sposobie spokojności Francyi zagrażało.«) 2) Powyższe oświadczenie, ma-być nadesłane w czasie ile można najkrótszym, prezydującemu kantonowi Lucerny, tenże upoważnić zarazem do dania posłowi francuzkiemu na notę tegoż z d. 1 sierpnia odpowiedzi, w której odwołując się do powyższéj istoty czynu i zasad, ma być powiedziane, iż żądanemu wydaleniu stać się zadosyć nie może, że atoli zresztą Szwajcarya podobnie jak z wszystkiemi sąsiadami swemi tak i z Francyą, pragnie w dobrém zostawać porozumieniu, i że daleką będąc od tego aby pochwalać zamachy przeciwko spokojności i beśpieczeństwu krajów sąsiednich, takowemi wyraznie pogardza. 3) Wrazie gdyby § 1 nie czynił zadosyć zaniesionym wymaganiom, sejm zastrzega sobie dalsze wyrzeczenie. — Dwa inne zdanie, czyli zdania mniejszości, objawiono w taki sposób: *a)* Zdanie piérwszéj mniejszości (oparte na wnioskach pp. Rigaud i Monnerd), było: iż sejm przekonał się z autentycznych przełożonych sobie raportów, jako Ludwik Napoleon używa praw obywatelstwa turgowiańskiego, a zarazem iż według postanowień ustawy zasadniczéj. służących zarówno krajowi Turgowii jako i związkowi samemu, niemoże w żadnym przypadku nastąpić przeciw niemu excepcyonalnego wydalenia rozporządzenie. Z tegoto względu proponuje się, aby w podobnym duchu dano odpowiedź rządowi francuzkiemu na notę z dnia piérwszego sierpnia ze strony posła podaną. Sejm powinienby przy téj okoliczności nadmienić, iż szanując obowiązki, jakie z prawa nań spływać mogą, czuwa nad ścisłém wykonaniem tego wszystkiego, cokolwiek rzeczone prawo we względzie krajów sąsiednich przepisuje. W takim razie, sejm nieomieszkałby zająć się bezzwłocznie takiemi środkami, jakie przedsiewzięśćby wypadało we względzie nowych okoliczności, w jakichby Szwajcarya postawioną się znalazła. — *b)* Zdanie drugiéj mniejszości (p. Kopp), było za wnioskiem aby sejm postanowił: 1) Iż na zasadzie artykułu 25 ustawy kraju Turgowii, sejm nie jest mocen uważać Napoleona Ludwika Bonapartego obywatelem turgowiańskim; 2) Ale rząd króla J. Francuzów, winien w moc § 17 wyżéj rzeczonéj ustawy, zanieść skargę, na zasadzie któréj, żądane jest wydalenie Napoleona Ludwika Bonapartego, przed właściwy sąd Turgowii; 3) Wypada zawiadomić o zaniesioném żądaniu Francyi i o postanowieniu sejmowém, te wszystkie mocarstwa, które zaręczyły niezawisłość i samoistność Szwajcaryi, a zarazem wynurzyć nadzieję: iż nieomieszkają zapewne, jako gwarantujące, udzielić Szwajcaryi w obronie jéj niepodległości, wszelkiéj potrzebnéj pomocy.

Słychać, że posłowi francuzkiemu udzielono już odmówną odpowiedź sejmu w interesie Ludwika Napoleona; naco tenże miał odpowiedzieć prezydentowi związkowemu panu Kopp: »*J'en suis fâché pour la Suisse.*« (Żałnje z tego powodu Szwajcaryi).

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 18 do dnia 19 Września.

. Stoiński Józef ok., z Polski; — Krauss. Szembek Stan, ob., z Galicyi; -- Sierakowski Józef hr., Oraczewski Edw. ob., Naryżkin, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Naryżkin do Galicyi.